# Zarzycki, Głód

jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód
jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód

O bo nie ma tu co wieść
Tu co drugi robi cash
Zawieszeni ludzi w próżni
No bo poróżnił nas sens
Na blacie flex
Bo sam nei wiesz czego chcesz
Zawieszony człowiek w próżni
Nosy dobry lek na stres
Kiedyś goniłem czas
A na stole miałem rekx
Nawet nie wiem ilu z was
Skuma taki prosty wers
Nogą teraz wciskam gaz
Z tym ze wyjebane w hejs
Nawet nie wiem który raz
Wracam do tych samych miejsc
Lubię patrząc na jej dupę
Ale tę sukę mam gdzieś
Nie wiem jak mam się przywiązać
Przy tym nie czuć sie jak pień
Za to umiem dobrze związać
I położyć temu kres
Kocham mocno się przytulić
Ona gryzie mnie jak kleszcz

jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód
jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód

Mogę iść pod górkę
Zwłaszcza kiedy stok jest stromy
Wiec nie pierd* mi tych głupot
Ze np. stock jest zdrowy
Znam 100 różnych perspektyw

Kiedy ktoś podkłada kłody
Nawet nie proponuję
Ani wód ani koki
A po m-c emiałem zjazdy
A następnie miałem góry
Przejrzałem wszystkim wokół
By na chwilę czuć się zdrowym
Nigdy nie zrozumiem mody
W której modne są nałogi
Nie tak dawno zrozumiałem
Co znaczy być zagubionym
Biorę na klatę świat w którym tak długo żyłem
Jak chcesz to ten czas
W niczym nie zawiniłeś
Też kocham ćpac, z tym ze jeszcze pożyje
Również kocham chlać, nie wiem kiedy to minie

jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód
jeśli nie chcesz gadać
lepiej zmierz tej suce puls
od niechcenia składam
wolę patrzeć na jej biust
mógłbym trap wykładać
a wykładam na to chu*
mimo że was zjadam
ciągle czuję głód